

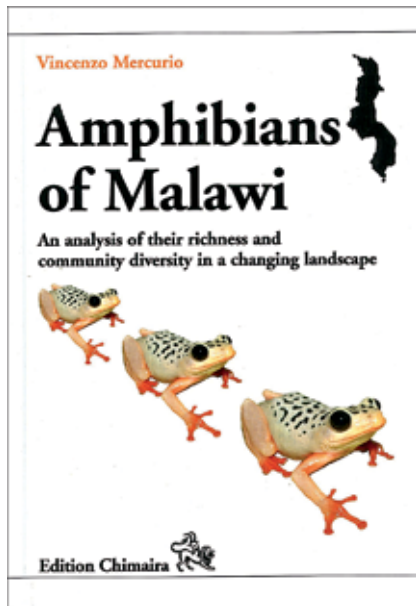
rewizja rodzaju *Sphenomorphus* i 4 gatunki *abidicus*, *llanos*, *coxi* i *jagori* obecnie są w rodzaju *Pinoyscincus*. Z kolei *S. arboreus* i *S. steerei* przeniesiono odpowiednio do rodzajów *Insulasaurus* i *Parvoscincus*. Również gatunki z rodzaju *Parias* powróciły ponownie do rodzaju *Trimeresurus*, a *Python reticulatus* jest obecnie w rodzaju *Malayopython*. Z kolei *Brachymeles boulengeri taylori* podniesiony został do rangi gatunku, natomiast dla węży *Dendrelaphis caudolineatus* (tu jest *D. c. cf. terrificus*) przywrócono dawną nazwę *D. fuliginosus*, a *Zaocys* to obecnie *Ptyas*. Warto przy okazji wspomnieć również o ostatnich propozycjach zmian w obrębie rodziny Scincidae, wtedy część opisanych tu scynków byłaby w rodzinach Sphenomorphidae, Lygosomidae, Mabuyidae i Eugongylidae. Natomiast powszechnie akceptowane są zmiany w taksonomii węży z rodziny Colubridae. I tak *Cerberus* jest obecnie w rodzinie Homalopsidae,

Hologerrhum i *Tropidonophis* w Natricidae, *Oxyrhabdium* i *Psammodynastes* w nadrodzinie Elapoidea (zwykle jako *incertae sedis*), a *Calamaria* i *Pseudorabdion* w Calamariidae. Duże zmiany zaproponowano w tym roku w rodzinie Typhlopidae. Ślepucha bramińska (*Ramphotyphlops braminus* – tu jest błędnie *Rhamphotyphlops*) przeniesiono do rodzaju *Indotyphlops*, a *Typhlops castanotus* jest obecnie w rodzaju *Malayotyphlops*.

Oczywiście powyższe uwagi nie umniejszają wartości książki i nie ma wątpliwości, że stanie się ona podstawowym źródłem informacji o płazach i gadach dla miłośników przyrody odwiedzających wyspę, jak również dla profesjonalnych herpetologów.

Piotr Sura

Vincenzo Mercurio: **Amphibians of Malawi. An Analysis of Their Richness and Community Diversity in a Changing Landscape.** Edition Chimaira, Frankfurt am Main, 2011, ISBN 978-3-89973-495-9, ss. 393, cena €49,80.



Malawi jest niewielkim afrykańskim krajem o powierzchni równej 1/3 powierzchni Polski, graniczącym z Tanzanią, Mozambikiem i Zambią i rozciągającym się wzdłuż południowej części Wschodnioafrykańskiej Doliny Ryftowej jeziorem Malawi (Niasa).

Kraj ten charakteryzuje zróżnicowana rzeźba terenu od 37 m n.p.m. po górskie masywy z najwyższym szczytem Mulanje 3002 m n.p.m., ale największą część zajmuje płaskowyż środkowoafrykański o wy-

sokości 1000–1100 m n.p.m. Pomimo geograficznie atrakcyjnego położenia w batrachofaunie nie ma wielu endemicznych gatunków, stąd zapewne mniejsze zainteresowanie tym regionem Afryki przez herpetologów. Jedynym w pełni endemicznym gatunkiem jest *Arthroleptis francei*, zaś zasięgi 13 innych obejmują również kraje sąsiadujące. Nie dziwi więc fakt, że jedyną dotąd monografią poświęconą płazom tego kraju była książka Margaret Stewart *Amphibians of Malawi* wydana w 1967 roku, a w ciągu 145 lat pojawiło się jedynie 50 publikacji na ten temat, głównie w latach 60. i 70. ubiegłego stulecia. Znaczna degradacja środowiska spowodowana ludzką aktywnością w ciągu ostatnich dekad musiała wpłynąć na obecne rozmieszczenie płazów, tak więc najnowsze opracowanie Vincenzo Mercurio, które bazuje na jego pracy doktorskiej, wypełnia lukę w poznaniu tej części Afryki, uaktualniając jednocześnie wiedzę o płazach Malawi. A zmiany, jakie zaszły w ciągu tych ponad 40 lat, są ogromne. Stewart podawała 56 gatunków z 5 rodzin, natomiast obecnie rodzin jest 13, a gatunków 84. Od momentu wydania książki opisano 2 dalsze – *Hyperolius friedemanni* Mercurio i Rödel 2013 oraz *Hyperolius inyangae* Channing 2013, a kolejne 2, z rodzaju *Phrynobatrachus* i *Leptopelis*, czekają na formalny opis.

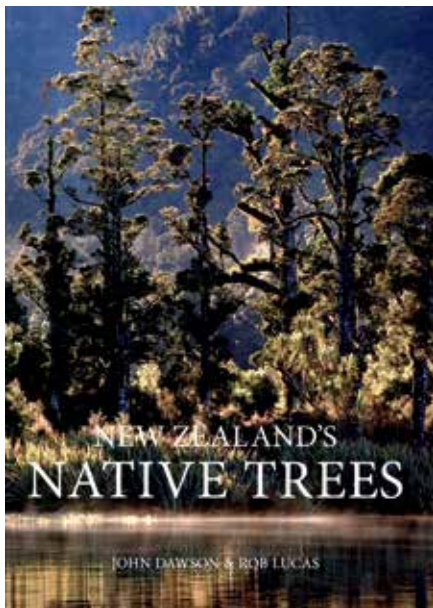
Pierwsza część monografii poświęcona jest geografii, geologii, klimatowi oraz roślinności Malawi. Tu autor zamieścił ponad 30 zdjęć siedlisk, w których płazy występują. Następnie opisuje stan ochrony batrachofauny Malawi, przedstawiając listę chronionych rejonów, a także historię badań herpetologicznych w tym kraju. Największą część książki zajmuje przegląd wszystkich gatunków wzbogacony o kolorowe

zdjęcia, klucze do oznaczania, czasem oscylogramy głosów oraz mapy ze znanymi stanowiskami na terenie Malawi. W osobnym rozdziale omówiono 6 sposobów rozrodu płazów (z 39 znanych na świecie). Aż 72% gatunków składa jaja do wody, ale u 8% (z rodzaju *Arthroleptis* i *Breviceps*) rozwój jest bezpośredni, z pominięciem kijanki, inne składają również jaja na lądzie, a kijanki muszą dostać się następnie do wody. Rozdział ten jest oparty na wcześniejszym artykule Mercurio, V., Böhme, W., Streit, B. *Reproductive diversity of Malawian anurans*. *Herpetology Notes*. 2009; 2:175–183 i w większości jest po prostu przekopiowany, włącznie z ilustracjami i tabelą. W kolejnym rozdziale autor analizuje bogactwo gatunkowe płazów w różnych rejonach Malawi. Najwięcej gatunków, bo aż 45, spotkać można w masywie Mulanje.

Trochę denerwująca jest niedokładna korekta książki, stąd wiele mniejszych lub poważniejszych błędów, niemniej jednak generalnie, jako przewodnik do oznaczania płazów Malawi, wart jest swojej ceny i stanie się podstawowym źródłem wiedzy o tych zwierzętach na wiele następnych lat, nie tylko dla profesjonalnych herpetologów, ale również miłośników przyrody tej części Afryki. Na zakończenie warto wspomnieć, że bardzo słabo poznana jest również fauna gadów Malawi, która liczy 140 gatunków. Może autor, który spędzał w tym kraju po kilka miesięcy w roku w latach 2004–2010 ma wystarczającą ilość danych, by napisać również o nich podobną monografię?

Piotr Sura

John Dawson, Rob Lucas: **New Zealand's native trees**. Craig Potton Publishing, Nelson, 2012, 576 str., ponad 2300 kolorowych fotografii i rycin. Twarda oprawa z obwolutą, format 31,7 × 23, cm. Cena: NZ\$ 104,35. ISBN 978-1-877517-01-3.



Drzewa i krzewy są najbardziej spektakularnym elementem szaty roślinnej w każdej części świata, a o ich występowaniu i bogactwie decydują lokalne warunki klimatyczne. Wykazują one szczególnie dużą różnorodność w obszarach tropikalnych, gdzie tworzą różnego typu formacje leśne, powszechnie określane mianem dżungli, natomiast są bardzo rzadkie w obszarach pustynnych i polarnych, gdzie występują tylko skarłale formy lub niewielkie, płożące się krzewinki. Ze względu na bardzo ważne znaczenie gospodarcze drzewa stale wzbudzały szczególne

zainteresowanie człowieka, zarówno od strony praktycznej, jak i naukowej. Formy drzewiaste lub krzewiaste roślin występują w rozmaitych, często nie spokrewnionych ze sobą grupach systematycznych i taksony te dla celów praktycznych określa się zwykle mianem dendroflory, a nauka zajmująca się drzewami i krzewami nazywana jest dendrologią. W jej ramach prowadzone są badania podstawowe nad systematyką, morfologią, anatomią, rozmieszczeniem, ekologią, genetyką i fizjologią, a także praktyczne badania nad aklimatyzacją i uprawą drzew i krzewów w celach gospodarczych. Gospodarka leśna jest bowiem jednym z najważniejszych działów ekonomii każdego kraju.

Nowa Zelandia jest bardzo odległym, egzotycznym dla Europejczyka wyspiarskim krajem, leżącym na antypodach i mającym bardzo skomplikowaną historię geologiczną i przyrodniczą. Długotrwała, bo trwająca od końca pliocenu izolacja sprawiła, że zarówno jej flora, jak i fauna wykazują wiele odrębnych i unikatowych cech, a na czoło wysywa się wysoki stopień endemizmu tego izolowanego archipelagu. Flora roślin naczyniowych Nowej Zelandii liczy według różnych szacunków od 2360 do 2420 gatunków, z których ponad 80% nie występuje nigdzie indziej na świecie.

Nowa Zelandia jest krainą lasów. Przed kolonizacją tego archipelagu przez Europejczyków, która rozpoczęła się na przełomie XVIII i XIX wieku, lasy dominowały na obu wyspach Nowej Zelandii. Niestety wraz z ekspansją białego człowieka spore zalesione powierzchnie zostały wycięte, a ich miejsce zajęły łąki i pastwiska oraz pola uprawne i sady. Poza tym człowiek świadomie lub przypadkowo wprowadzał obce gatunki roślin, w tym drzew i krzewów,